

PIERWSZY LOT NAJWIĘKSZEGO TURECKIEGO BEZZAŁOGOWCA AKINCI [WIDEO]

Dziewiczy lot dwusilnikowego bezzałogowca rozpoznawczo-uderzeniowego klasy HALE (High Altitude Long Endurance) Baykar Akinci trwał 16 minut. Największy zbudowany dotąd w Turcji BSL wystartował z lotniska Corlu na zachód od Istanbulu. W projekt ten zaangażowany jest również ukraiński przemysł lotniczy, który ma wesprzeć Turków w produkcji seryjnej i dostarczyć jednostki napędowe o odpowiedniej mocy.

Maszynę, która wzbiła się w powietrze 6 grudnia 2019 roku, napędzały dwa silniki Iwczenko-Progress AI-450T produkcji ukraińskiej. Tego samego typu jednostki napędowe będą stosowane w seryjnych maszynach. Spółka Baykar wybrała je ze względu na atrakcyjną cenę i koszty eksploatacji, ale przede wszystkim z uwagi na brak odpowiednich silników krajowych.

Pierwotnie jako napęd miały być stosowane silniki TEI-PD170, zaprojektowane przez tureckie zakłady Tusaş Engine Industries specjalnie dla bezzałogowców. Są to bardzo ekonomiczne w eksploatacji lotnicze turbodiesle o niewielkiej masie, mające znacznie zwiększyć osiągi maszyn takich jak 1,6 t TAI Anka, dzięki mocy przekraczającej 220 KM (obecnie stosowany w TAI Anka silnik ma moc 135 KM). Jednak dla maszyny tak ciężkiej jak Baykar Akinci, którego masa startowa ma sięgać 4,5 tony, moc tych silników jest niewystarczająca dla osiągnięcia pełnych możliwości.

Dlatego maszyna ma zostać wyposażona w jednostki napędowe AI-450T (Tureckie?) o mocy ponad 550 KM, które będą dostarczane na mocy zawartej w sierpniu 2019 umowy między Ukroboronprom i Baykar Defence. Współpraca ma być dwustronna i obejmować również proces produkcji nowego płatowca a docelowo - być może - również dostawy dla sił zbrojnych Ukrainy.

Według obecnych planów, najcięższy dotąd wyprodukowany przez turecki przemysł bezzałogowiec bojowy miałyby wejść na uzbrojenie tureckiej armii już w 2021 roku. Baykar Akinci to maszyna o planowanej maksymalnej masie startowej 4,5 tony, długości 12,3 m, wysokości 4,1 m oraz skrzydłach o rozpiętości 20 metrów. Napęd w postaci dwóch umieszczonych na skrzydłach silników turbowałowych o mocy do 550 KM ze śmigłami ciągnącymi ma zapewniać pułap ponad 40 tys. stóp (12 000 m), udźwig 1350 kg (w tym 900 kg na zewnętrznych podwieszeniach) i możliwość pozostawania w powietrzu przez ponad 24 godziny.

Pod względem osiągnięć i możliwości bojowych ma to być więc maszyna o możliwościach zbliżonych do amerykańskich bezzałogowców uderzeniowych General Atomics MQ-9 Reaper. Oznacza to uzbrojenie w pociski i bomby kierowane, w tym również możliwość przenoszenia pocisków manewrujących Roketsan SOM (turk.: Satha Atılan Orta lub ang. Stand Off Missile). W zakresie systemów pokładowych planowane są nie tylko optyczne i radiolokacyjne systemy rozpoznawcze (w tym radary AESA z funkcją SAR/GMTI), ale również systemy rozpoznania elektronicznego ELINT/SIGINT i pokładowy system obrony przed pociskami kierowanymi i walki elektronicznej.